

Nieśmiertelne życie Henrietty Lacks

Autor tekstu: **Ed Yong**

Tłumaczenie: **Krzysztof Achinger**

Zajrzyjcie do jakiegokolwiek laboratorium biochemicznego, a znajdziecie komórki HeLa. Ponad 50 milionów ton tych komórek zostało wyhodowanych w laboratoryjnych kadziach na całym świecie. Te komórki stały się [jednym z najważniejszych narzędzi we współczesnej medycynie](#) (http://www.wired.com/magazine/2010/01/st_henrietta/) posuwając naprzód nasze poznanie raka i innych chorób oraz przyczyniając się do stworzenia szczepionki na polio, technik zapłodnienia in vitro, klonowania i wielu innych nowości medycznych. Żadne z tych osiągnięć nie byłoby możliwe bez HeLa. Większość naukowców używała ich lub miała z nimi do czynienia, ale większość nie ma pojęcia o ich pochodzeniu. Czas się dowiedzieć.

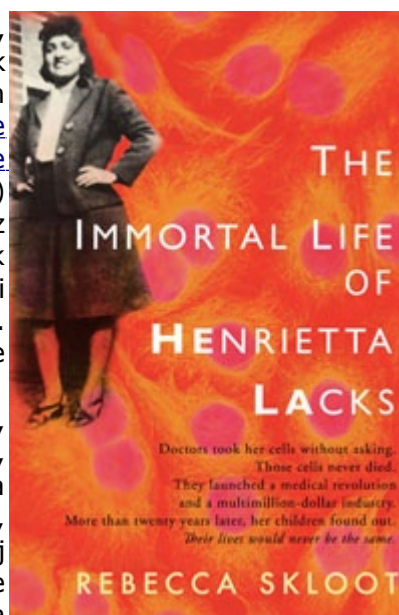
Na początku 1951 roku było na świecie tylko jedno miejsce, gdzie można było znaleźć komórki HeLa — w szyjce macicy czarnej, biednej kobiety, uprawiającej tytoń, która nazywała się Henrietta Lacks. Leczono ją na raka szyjki macicy w Szpitalu Johna Hopkinsa, gdzie bez jej wiedzy i zgody lekarze pobrali pewne komórki z jej guza i hodowali je. Nazwano je HeLa — nieśmiertelne komórki, które zmieniły świat. Henrietta zmarła w tym samym roku. Rodzina dowiedziała się o jej „nieśmiertelności” ponad 20 lat później, gdy naukowcy zaczęli używać ich do badań (ponownie bez pozwolenia), by lepiej zrozumieć komórki Henrietty. Komórki zapoczątkowały przynoszący wielomilionowe zyski przemysł, który sprzedaje ludzkie komórki biologiczne, tymczasem jej rodzina nie może sobie pozwolić na ubezpieczenie zdrowotne.

Historia życia Henrietty, jej komórek oraz jej rodziny wychodzi teraz na światło dzienne w postaci interesującej książki Rebecki Skloot zatytułowanej [The Immortal Life of Henrietta Lacks](#) (http://rebeccaskloot.com/?page_id=8). Skloot jest [weteranem naukowego dziennikarstwa](#) (<http://rebeccaskloot.com/>) oraz początkującą pisarką, której debiut jest wstrząsającym i oryginalnym dziełem literatury faktu, opierającym się trywialnemu szufladkowaniu do takiego lub innego gatunku literackiego. Ta książka jest zarówno tekstem popularnonaukowym, historyczną biografią, jak i powieścią detektywistyczną. Czyta się ją powieść z dialogami, postaciami i fabułą przejrzystie zrekonstruowaną na podstawie materiałów archiwalnych, dokumentów prawnych i tysięcy godzin wywiadów. Jak w powieści detektywistycznej różne wątki przeplatają się w czasie, od pierwszych do ostatnich dni życia Henrietty, przez dziesięciolecia odkryć, które miały miejsce po jej śmierci oraz współczesnych poszukiwań Autorki aby dotrzeć do wszystkich faktów.

Rzeczywiście Rebecka Skloot wielokrotnie pojawia się jako postać w książce, opowiadając o swojej długiej wędrówce od chwili, kiedy pierwszy raz usłyszała o komórkach HeLa w szkole, aż do jej prób odnalezienia i wsparcia rodziny Lacks. Ktoś mógłby zarzucić, że te środki literackie służą autoreklamie, ale Rebecka Skloot całkowicie zasługuje na status jednej z bohaterek tej opowieści. Jej książka pokazuje koleje losu, z którymi borykała się rodzina Lacks, podczas gdy komórki Henrietty rozchodziły się po całym świecie oraz ogrom zaufania jakie musiała zdobyć, aby dotrzeć do wszystkich szczegółów tej historii.

Autorka jest trzecią bohaterką, gdyż jest to w zasadzie książka o trzech kobietach — nazwiska dwóch znajdujemy na okładce, a trzecią jest córka Henrietty, Deborah Lacks. Pasja Rebecki Skloot, by opowiedzieć tę historię i poszukiwania Deborah, aby dowiedzieć się o historii związanej z jej matką stanowią centralną część opowieści o Henriecie i tą, która najbardziej przykuwa uwagę czytelnika.

Piszę tę recenzję, jako ktoś, kto nie jest typowym fanem historycznej literatury faktu. W szczególności w literaturze popularno-naukowej szczegółowe opisy życia badaczy są dla mnie często dystrahującymi próbami wepchnięcia na siłę „ludzkiego elementu”, które nie pasują do reszty książki. W tym jednak przypadku tak nie jest. Tu opowieść o ludziach jest w samym centrum i ani na chwilę nie odchodzi od ważnych i często tragicznych spraw ludzkich. Kiedy pojawia się nauka, jest podana w lekkiej formie, z wyjaśnieniami o anatomii komórki i takich technik jak np.



„fluorescencyjna hybrydyzacja in situ”, przeplatany opisami kolorowych ścian w salach szpitala Johna Hopkisa i Clover, miasta rodzinnego Henrietty Lack w Virginii.

Proza Skloot jest żywa, liryczna, oszczędna i autorytatywna. Ale *Nieśmiertelne życie Henrietty Lack* nie jest przyjemną lekturą. Człowiek wzdraga się podczas lektury opisów pocerniałej, spalonej skóry Henrietty po wielu turach wyniszczających napromieniowań. Z ciężkim westchnieniem przerwałem czytanie po lekturze o eksperymentach, które przeprowadzano na nieświadomych tego Afro-Amerykanach na przestrzeni lat. Dwukrotnie płakałem czytając o wydarzeniach, o których mówienie teraz popsułoby lekturę. Ale ta książka podnosi również na duchu, szczególnie w rozdziale, w którym dzieci Henrietty, Deborah i Zakariyya, odwiedzają badacza zajmującego się rakiem, by zobaczyć komórki swojej matki pod mikroskopem.

Tego wszystkiego można się spodziewać po książce, której Autorka nie godzi się na unikanie niewygodnych tematów — zależności między nauką i etyką, pytań, do kogo należą nasze ciała oraz historii rasizmu w USA. Oprócz umiejętności pisania oraz ujmującego współczucia, jest jeszcze jeden prosty element, który czyni *Nieśmiertelne życie Henrietty Lacks* klasyką — jest to jedna z tych historii, które rzeczywiście *powinny* być opowiedziane.

Odkrywanie tej historii to dziesięcioletnia praca Rebecki Skloot, każdy rok badań jest widoczny w tej 300-stronnicowej pracy. Jest to hołd złożony sztuce dziennikarstwa śledczego oraz ustanowienie niesamowicie wysokiej poprzeczki dla przyszłych tekstów literatury faktu. Książka ta zainspiruje mnie na lata, jako młodego autora tekstów naukowych dopiero zaczynającego pracę w tej dziedzinie.

Uderzyło mnie podobieństwo między komórkami Henrietty a jej historią. Cała historia rodziny Henrietty była ostatecznie skondensowana do małego zbioru komórek, które można przenosić w szklanej fiolce. Osiągnęły nieśmiertelność i są używane przez naukowców na całym świecie. Podobnie, jej całe życie zostało skondensowane w poruszającej opowieści i wyjątkowej książce, którą możecie przeczytać w ciągu jednego dnia. Będzie miała dzięki temu ten sam status nieśmiertelności.

Nieśmiertelne życie Henrietty Lacks zostanie wydane 2 lutego 2010 i obecnie jest dostępna w przedsprzedaży w Amazonie (brytyjskim i amerykańskim). Zachęcam was do złożenia zamówienia, by pomóc w określeniu przyszłości książki w pierwszych kilku tygodniach sprzedaży, gdy decyduje się jej przyszłość.

[Tekst oryginalny](#) (http://scienceblogs.com/notrocketscience/2010/01/review_the_immortal_life_of_henrietta_lacks_by_rebecca_skloot.php#more).

Not Exactly rocket Science, 25 stycznia 2010r.

Ed Yong

Mieszka w Londynie i pracuje w Cancer Research UK. Jego blog „Not Exactly Rocket Science” jest próbą zainteresowania nauką szerszej rzeszy czytelników poprzez unikanie żargonu i przystępną prezentację.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 08-02-2010 Ostatnia zmiana: 10-02-2010)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7131>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych

do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl